

Pamięci Ofiar  
Katastrofy Smoleńskiej  
10 kwietnia 2010 roku

Dodatek specjalny



Pogrzeb śp. Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Lecha Aleksandra Kaczyńskiego i Jego Małżonki  
Marii Heleny Mackiewicz-Kaczyńskiej.  
Kraków, 18 kwietnia 2010 r.





Żałobny portret Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego w holu Starostwa Powiatowego w Staszowie.

*Wszystkim członkom rodzin, współpracownikom i przyjaciołom,  
Osób tragicznie zmarłych w katastrofie rządowego samolotu,  
jaki w dniu 10 kwietnia br., rozbił się na lotnisku pod Smoleńskiem,  
składamy wyrazy najszczerzego współczucia  
i łączymy się w bólu, po stracie najbliższych.*

Romuald Garczewski

*Romuald Garczewski*  
Starosta Staszowski

Damian Sierant

*Damian Sierant*  
Przewodniczący Rady Powiatu



# LISTA POLEGŁYCH W KATASTROFIE SAMOLOTU RZĄDOWEGO POD SMOLEŃSKIEM, W DNIU 10 KWIETNIA 2010 ROKU, O GODZ. 8.56

Kaczyński Lech - Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej  
Kaczyńska Maria - Małżonka Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Kaczorowski Ryszard - były Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie  
Agacka-Indecka Joanna - Przewodnicząca Naczelnej Rady Adwokackiej  
Bąkowska Ewa - wnuczka gen. bryg. Mieczysława Smorawińskiego  
Błasik Andrzej - gen. broni, Dowódca Sił Powietrznych Rzeczypospolitej Polskiej  
Bochenek Krystyna - Wicemarszałek Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
Borowska Anna Maria - przedstawiciel Rodzin Katyńskich  
Borowski Bartosz - przedstawiciel Rodzin Katyńskich  
Buk Tadeusz - gen.dyw., Dowódca Wojsk Lądowych Rzeczypospolitej Polskiej  
Chodakowski Miron - gen. bryg. abp Prawosławny Ordynariusz Wojska Polskiego  
Cywiński Czesław - Przewodniczący Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej  
Deptuła Leszek - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PSL)  
Dębski Zbigniew - ppłk członek Kapituły Orderu Wojennego Virtutti Militari  
Dolniak Grzegorz - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PO)  
Doraczyńska Katarzyna - biuro prasowe Kancelarii Prezydenta  
Duchnowski Edward - Sekretarz Generalny Związku Sybiraków  
Fedorowicz Aleksander - tłumacz prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Fetlińska Janina - senator Rzeczypospolitej Polskiej  
Florczak Jarosław - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
Francuz Artur - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
Gągor Franciszek - Szef Sztabu Generalnego Wojska Polskiego  
Gęsicka Grażyna - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PIS)  
GilarSKI Kazimierz - gen. bryg. Dowódca Garnizonu Warszawa  
Gosiewski Przemysław - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PiS)  
Gostomski Bronisław - ks. prałat, duszpasterz Rodzin Katyńskich w Londynie  
Handzlik Mariusz - Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Indrzejczyk Roman - Kapelan Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Janeczek Paweł - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
Jankowski Dariusz - Biuro Obsługi Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
Jaruga-Nowacka Izabela - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (SLD)  
Joniec Józef - Prezes Stowarzyszenia „Parafiada”  
Karpiniuk Sebastian - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PO)  
Karweta Andrzej - wiceadm., Dowódca Marynarki Wojennej Rzeczypospolitej Polskiej  
Kazana Mariusz - Dyrektor Protokołu Dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
Kochanowski Janusz - Rzecznik Praw Obywatelskich  
Komornicki-Nałęcz Stanisław - gen. bryg. Kanclerz Orderu Wojennego Virtutti Militari  
Komorowski Stanisław Jerzy - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Krajewski Paweł - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
Kremer Andrzej - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych  
Król Zdzisław - Kapelan Warszawskiej Rodziny Katyńskiej 1987-2007  
Krupski Janusz - Kierownik Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych  
Kurtyka Janusz - Prezes Instytutu Pamięci Narodowej  
Kwaśnik Andrzej - Kapelan Federacji Rodzin Katyńskich  
Kwiatkowski Bronisław - gen. Dowódca Operacyjny Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej

**Lubiński Wojciech** - lekarz prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
**Lutoborski Tadeusz** - przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji  
**Mamińska Barbara** - Dyrektor w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
**Mamontowicz-Łojek Zenona** - przedstawiciel Rodzin Katyńskich  
**Melak Stefan** - Prezes Komitetu Katyńskiego  
**Merta Tomasz** - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego  
**Michałowski Dariusz** - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
**Mikke Stanisław** - Wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa  
**Natali-Świat Aleksandra** - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PiS)  
**Natusiewicz-Mirer Janina** - działaczka społeczna  
**Nosek Piotr** - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
**Nurowski Piotr** - szef Polskiego Komitetu Olimpijskiego  
**Orawiec-Löffler Bronisława** - przedstawiciel Rodzin Katyńskich  
**Osiński Jan** - ks. płk., Ordynariat Polowy Wojska Polskiego  
**Pilch Adam** - Ewangelickie Duszpasterstwo Polowe  
**Piskorska Katarzyna** - przedstawiciel Rodzin Katyńskich i innych organizacji  
**Płażyński Maciej** - Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”  
**Płoski Tadeusz** - gen. dyw., Ordynariusz Polowy Wojska Polskiego  
**Pogródka-Węclawek Agnieszka** - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
**Potasiński Włodzimierz** - gen. dyw., Dowódca Wojsk Specjalnych Rzeczypospolitej Polskiej  
**Przewoźnik Andrzej** - Sekretarz Generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa  
**Putra Krzysztof** - Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (PiS)  
**Rumianek Ryszard** - Rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego  
**Rybicki Arkadiusz** - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PO)  
**Seweryn Wojciech** - przedstawiciel Rodzin Katyńskich  
**Skąpski Andrzej Sariusz** - Prezes Federacji Rodzin Katyńskich  
**Skrzypek Sławomir** - Prezes Narodowego Banku Polskiego  
**Solski Leszek** - przedstawiciel Rodzin Katyńskich  
**Stasiak Władysław** - szef Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
**Surówka Jacek** - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
**Szczygło Aleksander** - szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego  
**Szmajdziński Jerzy** - Wicemarszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (SLD)  
**Szymanek-Deresz Jolanta** - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (SLD)  
**Tomaszewska Izabela** - Dyrektor Zespołu Protokolarnego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
**Uleryk Marek** - funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu  
**Walentynowicz Anna** - legendarna działaczka Solidarności  
**Walewska-Przyjałkowska Teresa** - wiceprezes „Fundacji Golgota Wschodu”  
**Wassermann Zbigniew** - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PiS)  
**Woda Wiesław** - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PSL)  
**Wojtas Edward** - poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej (PSL)  
**Wypych Paweł** - Sekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej  
**Zajac Stanisław** - senator Rzeczypospolitej Polskiej  
**Zakrzeński Janusz** - wybitny polski aktor  
**Zych Gabriela** - przedstawiciel Rodzin Katyńskich  
**Protasiuk Arkadiusz** - kapitan samolotu  
**Grzywna Robert** - członek załogi  
**Michalak Andrzej** - członek załogi  
**Ziętek Artur** - członek załogi  
**Maciejczyk Barbara** - stewardessa  
**Januszko Natalia** - stewardessa  
**Moniuszko Justyna** - stewardessa



## 10 KWIETNIA 2010 ROKU...

W sobotę, 10 kwietnia br., o godz. 11<sup>00</sup>, w kościele pw. Ducha Świętego, miała się odbyć, uroczysta msza święta z okazji 5. rocznicy śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II, a po niej na staszowskim Rynku, uroczyste ślubowanie uczniów klas wojskowych staszowskiego Liceum.

Zamiast przy dźwiękach orkiestry, kolumna marszowa w milczeniu udała się do świątyni. O odprawienie mszy świętej, poprosił wicestarosta **Andrzej Kruzel**, powiedział m.in.: „Wielebny księżę prałacie, panowie Oficerowie, Przedstawiciele władz samorządowych powiatu, miasta i gminy Staszów, szanowni państwo zgromadzeni w tej świątyni, droga młodzieży! Dzisiejsza uroczystość, obchodów piątej rocznicy śmierci Jana Pawła II, zbiegła się ze świętem szkoły Liceum Ogólnokształcącego im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, jednocześnie jest preludium do obchodów czterysta osiemdziesiątej piątej rocznicy nadania praw miejskich dla miasta Staszowa. I stała się wielka tragedia, w historii narodu niepowtarzalna. Wcześniej Gibraltari i lasy katyńskie, dziś Smoleńsk - zginęła elita, kolejna elita państwa na czele z prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej. Tragiczne okoliczności zmusiły organizatorów do zmiany scenariusza. Młodzież i my wszyscy tu zgromadzeni, przybyliśmy do świątyni, aby uczcić pamięć ofiar tragedii pod Smoleńskiem.

Rozpoczynając dzisiejszą uroczystość mszą świętą, potwierdzamy, że nasze środowisko i każdy z nas z osobna, tworzy wspólnotę, szanującą tradycje chrześcijańskie narodu polskiego. Niech nasza tu obecność, potwierdza wybór bycia spadkobiercami dwóch wielkich Polaków, Jana Pawła II – Karola Wojtyły i kardynała Stefana Wyszyńskiego, niech pomaga nam przezwyciężać codzienne trudności życia zawodowego, społecznego i rodzinnego. W modlitwie, w tej świątyni, łączmy się z ofiarami tragedii ofiar katyńskiego lasu sprzed siedemdziesięciu lat i ofiar dnia dzisiejszego”.

Następnie głos zabrał proboszcz parafii pw. św. Bartłomieja, dziekan Dekanatu Staszowskiego ks. prałat **Henryk Kozakiewicz**, powiedział m.in.: „Rozważmy w swoim sercu, bo Bóg wychodzi naprzeciwko nas, zbieżność - wigilia Miłosierdzia Bożego, pięć lat temu odchodzi od nas Jan Paweł II, dziś Bóg powołuje następnych Polaków. Tam na nieludzkiej ziemi, aby postawić krzyż w Smoleńsku, następny, gdzie tych krzyży na wschodzie i na zachodzie nie brakuje, bo tam wszędzie był polski żołnierz i kiedy dzisiaj Was widzę, kochana młodzieży w tym szyku tak bardzo twardo, tak bardzo prosto ustawionych, bez ruchu, to myślę, że Ojczyzna Jana Pawła II to była Polska, do której zawsze się przyznawał, o którą walczył, przyjeżdżał, głosił rekolekcje narodowe i pojednywał. ... Wszystko, Kochani, jest w ręku Boga. To są rzeczy nieprzewidywalne. Nikt takiego dzisiejszego dnia, który miał być radosny, nie przewidywał. Na pewno w porozumieniu z panią dyrektorką powtórzmy tę naszą uroczystość ślubowania, to wszystko co miało się stać, ale dzisiaj w tej ciszy, chcemy uklęknąć i powiedzieć za tych którzy zginęli: Ojciec nasz...”.

Homilię wygłosił ks. kan. **Edward Zieliński** – proboszcz parafii św. Barbary, zwracając się do wiernych powiedział: „Rodacy! W tych dniach, w tym minionym stuleciu, bogactwem w wydarzenia i to dramatyczne, odsłaniamy karty wielkich Polaków, patriotów, najpiękniejszych, najzaciewniejszych synów naszej ojczyzny, którzy przemocą zostali wyrwani

cd. na następnej stronie



Poczty sztandarowe szkół ponadgimnazjalnych powiatu staszowskiego maszerują na czele kolumny, jaka sprzed Liceum Ogólnokształcącego w Staszowie, udała się do kościoła pw. Świętego Ducha.



Uczniowie klas o profilu wojskowym staszowskiego LO, w czasie marszu do kościoła pw. Ducha Świętego w Staszowie.



Wicestarosta Andrzej Kruzel, zwraca się z prośbą o odprawienie liturgii i zapowiada zmiany w programie uroczystości.



i nieraz w środku nocy wywiezieni do obcej ziemi. Tam wzięli ze sobą symbole, znaki naszej ojczyzny, naszej kultury i ta nić ojczyzny, przebiega w tym ostatnim stuleciu, a zwłaszcza w tej części, którą dziś wspominamy w szczególny sposób. Ta nić przebiega przez Charków, Ostaszków, Katyń, Miednoje. Przebiega przez te osoby, które tam oddały swoje życie za ojczyznę, za naród.

Z niezmiernie Bożej dobroci, dał nam Pan na czasy niełatwe, czasy totalitaryzmu i zniewolenia, Polaków tej miary co ks. Stefan Wyszyński, patron szkoły. Dał nam Pan postać w osobie Jana Pawła II. Ci służy Boży są takimi jasnymi światłami pośród tego czasu zniewolenia i ta nić biegnie, biegnie przez nas, aż po to młode wojsko, które dziś jeszcze uczy się chodzić, a jutro da świadectwo umiłowania ojczyzny i narodu. Krzyże, które zostały ustawione w holu liceum, z napisami tych dla nas znaczących miejsc, te krzyże przenoszą nas do tamtych krzyży i do ofiar, które wczoraj i dziś na ziemię obcą zanoszą część naszej ojczyzny, może po to, abyśmy tutaj bardziej cenili, że być Polakiem, to znaczy mieć w sobie charakter i nie tylko wtedy, gdy jesteśmy pod lupą, a zwłaszcza wtedy, gdy sam Bóg jeden na nas patrzy. Pani Dyrektor, na pani ręce składam podziękowania wszystkim, odpowiedzialnym za trud wychowawczy, nie tylko za ten poziom naukowy, ale także za poziom serca”.

Pod koniec mszy św. starosta staszowski **Romuald Garczewski**, podziękował księżom za odprawienie liturgii, a wszystkich obecnych w kościele, przeprosił za zmianę programu uroczystości oraz zaprosił na ponowne spotkanie w terminie późniejszym. Ks. prałat Henryk Kozakiewicz poinformował wiernych, że główna msza żałobna, w intencji poległych w katastrofie, zostanie odprawiona we wtorek 13 kwietnia br., o godz. 17<sup>00</sup>.

*Tekst i foto: Jan Mazanka*

**Ps. Uroczyste ślubowanie uczniów odbyło się w dniu 14 maja br., czyt. w nr. 39 kwartalnika „Powiat Staszowski”.**



*Mszę św. koncelebrowaną odprawił ks. prałat Henryk Kozakiewicz.*



*Przemawia starosta staszowski Romuald Garczewski, z lewej ks. Andrzej i dyr. LO w Staszowie Jolanta Zdrojowska.*



*Wiersz napisany na okoliczność katastrofy przez Wiesława Kota, odczytał Andrzej Wawrylak.*



*Poczet sztandarowy powiatu staszowskiego.*



*Przed LO w Staszowie, w czasie zakończenia uroczystości: żołnierze z Batalionu Reprezentacyjnego WP w mundurach: marynarki wojennej, wojsk lotniczych i wojsk lądowych, podchorążowie WAT w mundurach z okresu Księstwa Warszawskiego i uczniowie klas o profilu wojskowym staszowskiego Liceum.*



*Kolumna marszowa po wyjściu z kościoła, przedstawiciele władz samorządowych powiatu, dyrektorzy szkół, komendanci powiatowi policji i PSP.*



## UCZCZONO OFIARY SMOLEŃSKIEJ TRAGEDII

Centrale uroczystości kościelne w powiecie staszowskim, dla uczczenia pamięci ofiar katastrofy, miały miejsce we wtorek 13 kwietnia br, a ich kulminacyjnym punktem była msza święta koncelebrowana, odprawiona pod przewodnictwem dziekana Dekanatu Staszowskiego, księdza prałata Henryka Kozakiewicza. Wcześniej, przed rozpoczęciem liturgii, uczniowie Liceum Ogólnokształcącego w Staszowie zaprezentowali inscenizację, której tematem była zbrodnia katyńska dokonana 70 lat temu.



Na samym początku liturgii, swoje wystąpienie wygłosił starosta staszowski Romuald Garczewski.

We mszy żałobnej uczestniczyły liczne poczty sztandarowe oraz delegacje z całego powiatu, na czele z: burmistrzami i wójtami, przewodniczącymi Rad Miejskich i Gminnych, przedsiębiorcami, kombatanami, dyrektorami szkół wraz z młodzieżą, działaczami związków, fundacji i stowarzyszeń. Na samym początku, przed ołtarzem, złożono wiązanki z biało-czerwonych kwiatów, po czym krótkie przemówienie wygłosił starosta staszowski **Romuald Garczewski**, który powiedział: „W kwietniu 1940 roku, ponad 21 tysięcy polskich jeńców z obozów i więzień NKWD, zostało zamordowanych. Tej zbrodni ludobójstwa dokonano z woli Stalina, na rozkaz najwyższych władz Związku Sowieckiego. Sojusz III Rzeszy i ZSRR, pakt Ribbentrop-Mołotow i agresja na Polskę 17 września 1939 roku, znalazły swoją wstrząsającą kulminację w zbrodni katyńskiej. (...) Ukrywanie prawdy o Katyniu - efekt decyzji tych, którzy do zbrodni doprowadzili, stało się jednym z fundamentów polityki komunistów w powojennej Polsce: założycielskim kłamstwem PRL. Był to czas, kiedy za pamięć i prawdę o Katyniu płaciło się wysoką cenę. Jednak bliscy pomordowanych i inni, odważni ludzie trwali wiernie przy tej pamięci, bronili jej i przekazywali kolejnym pokoleniom Polaków. Przenieśli ją przez czas komunistycznych rządów i powierzyli rodakom w wolnej, niepodległej Polsce”. Szanowni Państwo, słowa, które przed chwilą przytoczyłem pochodzą z ostatniego, niewydanego przemówienia Prezydenta **Lecha Kaczyńskiego**. Z przemówienia, które miał wygłosić w Katyniu... Słowa te niespodziewanie dla nas wszystkich stały się testamentem Pana Prezydenta. Podkreślić więc trzeba dwa słowa spośród nich, które brzmią dzisiaj wyjątkowo i nabierają w świetle sobotniej katastrofy szczególnego znaczenia: **PAMIĘĆ** i **PRAWDA**. Ojczyznę naszą dotknęła szczególna tragedia. W siedemdziesiątą rocznicę katyńskiej kaźni, w pięć lat po śmierci **Jana Pawła II** i w wigilię Niedzieli Miłosierdzia Bożego, rozbił się pod Smoleńskiem prezydencki samolot. Nie przeżył nikt. Zginął Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej **Lech Kaczyński**. Zginęła jego



Mszę świętą w intencji ofiar smoleńskiej tragedii odprawił ks. prałat Henryk Kozakiewicz.



Wierni w kościele Duchy Świętego.



Z zapalonych zniczy na staszowskim Rynku ułożono krzyż.

żona – **Maria Kaczyńska**. Zginęli urzędnicy państwowi, politycy, dowódcy wojskowi. Zginęli członkowie rodzin katyńskich, księża, pracownicy BOR i załoga samolotu. Ta śmierć pogrążyła w żałobie nie tylko ich bliskich, ale



i nas, wszystkich obywateli Rzeczypospolitej. W obliczu tej tragedii chciałbym w imieniu własnym, Zarządu i Rady Powiatu, w imieniu wójtów, burmistrzów, delegacji gmin powiatu staszowskiego oraz wszystkich jego mieszkańców, połączyć się duchowo z rodzinami ofiar, tak aby wspomóc ich w cierpieniu, w dramacie konieczności pogodzenia się ze stratą najbliższych, w przeżywaniu nieodgadnionej tajemnicy śmierci. Przed jej majestatem zawsze stajemy bezradni. Czasem pogodzeni z nią, czasem buntując się. A jednak bezmiar nieszczęścia z 10 kwietnia przekracza zwykłe ludzkie rozumienie. Budzi lęk i najgłębszą zadumę nad kruchością i ulotnością życia... Pozwólcie na koniec, że wspomnę kilka postaci, które związane były więzami zawodowymi i rodzinnymi z regionem świętokrzyskim, naszym powiatem i miastem. W pierwszej kolejności oddaję pamięć i wdzięczność panu **Przemysławowi Gosiewskiemu** - premierowi, posłowi Prawa i Sprawiedliwości, dziękując za wieloraką pomoc okazywaną naszemu regionowi, pomoc cichą, ale jakże skuteczną. Dziękuję również dowódcy wojsk lądowych generałowi **Tadeuszowi Bukowi** za pomoc, jakiej udzielił przy organizacji klas wojskowych w naszych szkołach. Dziękuję pani poseł **Grażynie Gęsickiej** i posłowi **Leszkowi Deptule**, którzy tyle zrobili dla urzeczywistnienia projektu budowy mostu w Połańcu. Ciepłym wspomnieniem obejmuję również wiceministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, kielczanina **Tomasza Mertę**. Z uznaniem dorobku przypominam urodzonego w Sandomierzu prezesa PKOL **Piotra Nurowskiego** oraz pochodzącego spod Chmielnika aktora **Janusza Zakrzeńskiego**. Wspomnienie tylko tych kilku osób uzmysławia, jakie ofiary ponieśliśmy jako naród, o których Jan Paweł II mówił: POLSKA: To imię nas wszystkich

określa, To imię nas wszystkich zobowiązuje, To imię nas wszystkich kosztuje. Ofiara ich życia zwróciła też uwagę Świata na tamten Katyń - z 1940 roku. **O Pamięć i Prawdę** chciał zaapelować nad grobami pomordowanych żołnierzy Prezydent Lech Kaczyński. Przez jego śmierć, prawdę o Katyniu usłyszał cały świat. O pamięć musimy zadbać my sami. I to im wszystkim - tym zamordowanym przed siedemdziesięciu laty i tym którzy zginęli w sobotę - zjednoczeni w narodowej żałobie przyrzekamy – **Pamięć i Modlitwę... Cześć Ich Pamięci**". Po zakończeniu mszy świętej, wierni przeszli pod pomnik Tadeusza Kościuszki na staszowskim Rynku, gdzie z zapalonych zniczy ułożono krzyż, dla upamiętnienia ofiar katastrofy.

Tekst i foto: Jan Mazanka



Pocztę sztandarową na staszowskim Rynku.



Zamknięcia uroczystości dokonał ks. prałat Henryk Kozakiewicz i starosta staszowski Romuald Garczewski.



## BYLI Z NAMI...

Foto: Agencja Gazeta



Ostatni Prezydent RP na Uchodźctwie, w dniach 18 – 19 maja 2000 roku przebywał w powiecie staszowskim, m.in. uczestniczył w uroczystościach w klasztorze rytwiańskim.

Ostatni Prezydent RP na Uchodźctwie Ryszard Kaczorowski i Kanclerz Orderu Wojennego Virtuti Militari gen. Stanisław Nałęcz-Komornicki, gościli w powiecie staszowskim, w dniu 18 maja 2000 roku, na uroczystości przekazania rodzinie Radziwiłłów, krzyża srebrnego Virtuti Militari, należnego śp. por. rez. Arturovi Radziwiłłowi. Porucznik Artur Radziwiłł poległ śmiercią żołnierza na przedpolach Warszawy w dniu 13 września 1939 roku. Wniosek o nadanie orderu, złożył w dniu 28 września 39 r, na ręce gen. Wiktora Thomme w Twierdzy Modlin, dowódca 2 p.p. legionów płk. Ludwik Czyżewski. Na prośbę władz powiatu staszowskiego, gen. Stanisław Nałęcz-Komornicki, dopełnił formalnego załatwienia wniosku sprzed 61 laty, i osobiście przekazał order synowi księcia Artura Maciejowi Radziwiłłowi.



Kanclerz Orderu Wojennego Virtuti Militari gen. Stanisław Nałęcz-Komornicki, na prośbę władz powiatu staszowskiego dokończył procedury wniosku z września 1939 r. o nadanie Krzyża Srebrnego Virtuti Militari por. rez. Arturovi Radziwiłłowi, poległemu pod Warszawą w wojnie obronnej i w dniu 18 maja 2000 r., w klasztorze rytwiańskim, przekazał Order Maciejowi Radziwiłłowi - synowi księcia Artura.



Posel Przemysław Gosiewski, wicepremier w rządzie Jarosława Kaczyńskiego, wybitnie przyczyniał się do rozwoju ziemi staszowskiej i świętokrzyskiej.



Posel Grażyna Gęsicka, powiat staszowski wiele jej zawdzięcza z okresu kiedy była Ministrem Rozwoju Regionalnego.



Gen. dyw. Tadeusz Buk – Dowódca Wojsk Lądowych RP, pomagał w organizacji klas wojskowych staszowskiego LO.



Tomasz Merta – podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, kielczanin dbał o zabytki ziemi staszowskiej i sąsiednich powiatów.



Posel Leszek Deptuła współpracował z władzami powiatu staszowskiego przy staraniach o budowę mostu na Wiśle k. Połańca, w czasie kiedy był marszałkiem województwa podkarpackiego.



Piotr Nurowski – szef Polskiego Komitetu Olimpijskiego, pochodził z Sandomierza.



Janusz Zakrzeński – wybitny aktor scen polskich, urodził się i wychował w Przededworzu koło Chmielnika.



St. chorąży Artur Francuz – pracownik BOR, towarzyszył Prezydentowi Kaczorowskiemu, podczas jego wizyty w powiecie staszowskim, w maju 2000 r.





W Starostwie staszowskim w dniu 18 maja 2000 roku, w śródku ostatni Prezydent RP na Uchodźctwie Ryszard Kaczorowski i Kanclerz Orderu Wojennego Virtuti Militari gen. Stanisław Nałęcz-Komornicki.



Kanclerz Orderu Wojennego Virtuti Militari gen. Stanisław Nałęcz-Komornicki, składa kwiaty w klasztorze rytwiańskim, przed grobem por. rez. Artura Radziwiłła, w dniu 18 maja 2000 roku.

Ceremonię, jaka odbyła się w klasztorze pokamedulskim w Rytwianach, swoją obecnością zaszczylił również ostatni Prezydent RP na Uchodźctwie Ryszard Kaczorowski, który przed odjazdem do Londynu w księdze pamiątkowej powiatu staszowskiego napisał: „Pobyt na Ziemi Staszowskiej wspominać będę z największą przyjemnością, a udział w uroczystości nadania orderu Virtuti Militari śp. Artura Radziwiłła, był przeżyciem patriotycznym. Odwiedziny w szkole Podstawowej w Rytwianach, gdzie miałem okazję wysłuchać występu młodzieży, napawa dumą i upewnia, że tradycje walk o niepodległość przejęła młodzież tej Ziemi. Panu Starości i jego współpracownikom dziękuję za opiekę i okazaną życzliwość. Mieszkańcom Ziemi Staszowskiej najlepsze życzenia pomysłności”.

Z prawdziwą przykrością na liście ofiar znajdujemy jeszcze jednego naszego znajomego z tamtej wizyty, sprzed 10 laty. Nad bezpieczeństwem Prezydenta Ryszarda Kaczorowskiego czuwał wtedy funkcjonariusz Biura Ochrony Rządu st. chor. Artur Francuz.



18 maja 2000 roku, prezydent Ryszard Kaczorowski przemawia na spotkaniu z młodzieżą w szkole w Rytwianach, z prawej funkcjonariusz BOR Artur Francuz, który podzielił los Prezydenta pod Smoleńskiem. Z lewej: senator Adam Massalski, książe Maciej Radziwiłł i dr Kazimierz Sztaba.

*Rzecz ma zieleń starożytności  
wspomnienia będą z największą  
przyjemnością i udział w uroczystości  
nadania orderu Virtuti Militari  
śp. Artura Radziwiłła był przeżyciem  
patriotycznym. Odwiedziny w szkole  
Podstawowej w Rytwianach gdzie miałem  
okazję wysłuchać występu młodzieży napawa  
dumą i upewnia że tradycje walk  
o niepodległość przejęła młodzież tej Ziemi.  
Panu Starości i jego współpracownikom  
dziękuję za opiekę i okazaną życzliwość.  
Mieszkańcom Ziemi Staszowskiej  
najlepsze życzenia pomysłności*

*Ryszard Kaczorowski*

*Rytwiany  
18.V.2000*





Posel Przemysław Gosiewski, bardzo często odwiedzał powiat staszowski, na zdjęciu podczas spotkania z rolnikami w Staszowie, w dniu 16 września 2007 r.

Wspominamy śp. posła Przemysława Gosiewskiego, o którym biskup kielecki ks. prof. Kazimierz Ryczan, w homilii wygłoszonej w Bazylice Katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kielcach, w dniu 11 kwietnia br., powiedział „*Dziękujemy ci posle Przemysławie Gosiewski, za blisko 10-letnią, nadzwyczajną troskę o ziemię świętokrzyską...*”. W dniu 24 maja br., z inicjatywy śp. posła Przemysława Gosiewskiego, miało się odbyć w Starostwie staszowskim sympozjum pt. „*Wierni Niepodległej Rzeczypospolitej*”, jakże wymowny tytuł, w kontekście smoleńskiej tragedii.

Tekst i foto: Jan Mazanka

Foto-relacja z pobytu wicepremiera Przemysława Gosiewskiego w powiecie staszowskim na następnych stronach.



Podczas uroczystości wręczenia sztandaru dla Komendy Powiatowej Policji w Staszowie, w dniu 2 września 2007 roku.



W kościele Ducha Świętego w Staszowie, 2 września 2008 roku.



Przed Kompanią Honorową Policji, na staszowskim Rynku, 2 września 2007 r.



Z okazji uroczystego otwarcia Komendy Powiatowej PSP w Staszowie, w dniu 10 maja 2008 roku.



Posel Przemysław Gosiewski był laureatem „Staszowskiej Stambułki”, w dowód uznania za szczególną pomoc przy pozyskiwaniu funduszy na inwestycje i rozwój ziemi staszowskiej, 25 lutego 2007 roku.  
„Stambułkę” wręcza starosta staszowski Romuald Garczewski.





*Z przedsiębiorcami ziemi staszowskiej, po otrzymaniu „Stambułki Staszowskiej” w dniu 25 lutego 2007 roku.*



*Z żoną Beatą w Kurozwękach, w dniu 19 maja 2007 roku.*



*W Kurozwękach, 19 maja 2007 roku, z synem Miłoszem i córką Kingą.*



*W Kurozwękach, 19 maja 2007 roku.*



*„Honorowy Kord” od strażaków, Staszów 19 marca 2007 roku.*





Od władz samorządowych powiatu staszowskiego obraz „Ratusz staszowski”.



Na „Szkłarkach” w Sielcu, 23 czerwca 2007 roku, z prezesem Tadeuszem Wrześniakiem.



Gratulacje powożącym ze Stadniny Koni Gładyszów.



Poseł Przemysław Gosiewski doceniał pracę hodowców koni huculskich.



Na X Dożynkach Powiatu Staszowskiego w Bogorii, w dniu 7 września 2008 roku.



Z wójtem gminy Bogoria Władysławem Brudkiem i ks. kan. Andrzejem Wierzbickim.



W Bogorii na XII Dożynkach Powiatu staszowskiego, 6 września 2009 roku.



W Szydłowie, podczas Turnieju Rycerskiego, czerwiec 2007 roku.



JUŻ W SOBOTNI WIECZÓR, 10 KWIETNIA BR., PRZED PAŁACEM PREZYDENCKIM NA KRAKOWSKIM PRZEDMIEŚCIU ZNICZE ZAPALILI MIESZKAŃCY ZIEMI STASZOWSKIEJ, STUDENCI UCZELNI WARSZAWSKICH.





## W WARSZAWIE, 17 KWIETNIA BR....

Oddając hołd Panu Prezydentowi **Lechowi Kaczyńskiemu** i Jego Małżonce **Marii Kaczyńskiej**, a także wszystkim pozostałym 94 ofiarom tragedii smoleńskiej, byliśmy obecni w sobotę 17 kwietnia 2010 roku, na Placu marszałka Józefa Piłsudskiego i Placu Zamkowym. Po zakończeniu odprawionych tam nabożeństw żałobnych, przed Pałacem Prezydenckim na Krakowskim Przedmieściu, zapaliliśmy znicze. Parę Prezydencką, udającą się w niedzielny poranek, na wieczny spoczynek w Krypcie Królewskiej na Wawelu, pożegnaliśmy kwiatami.

*Pracownicy Starostwa staszowskiego z rodzinami*

*Foto: Jan Mazanka*



*W dniu 17.04.2010, przed rozpoczęciem mszy św. żałobnej na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.*



*Plac zapelnil się już o godz. 11<sup>00</sup>, na 2 godz. przed rozpoczęciem liturgii.*



*Przed wejściem do warszawskiej ASP, na Krakowskim Przedmieściu.*



*Warszawa oddaje hołd poległym.*



*Ołtarz na Placu Józefa Piłsudskiego, ze zdjęciami wszystkich ofiar tragedii. 17.04.2010 r.*





Przemawia premier Donald Tusk, z prawej strony obok krzyża. Mszę świętą koncelebrowaną odprawił nuncjusz apostolski arcybiskup Tadeusz Kowalczyk.



Wierni w oczekiwaniu na rozpoczęcie mszy św., na tle warszawskiej „Zachęty”.



W oczekiwaniu na rozpoczęcie liturgii.



Krakowskie Przedmieście, przed Hotel Europejskim.



Przed budynkiem Dowództwa Garnizonu Warszawskiego, Prezydent Lech Kaczyński i dowódca Garnizonu gen. bryg. Kazimierz Gilarski.



Obok fotografia dowódcy wojsk lądowych, gen. dyw. Tadeusza Buka.



Warta honorowa w Katedrze Polowej Wojska Polskiego, przy trumnach: biskupa polowego gen. broni Tadeusza Płoskiego i jego adiutanta ks. pułkownika Jana Osińskiego. Trumny ustawiono w Kaplicy Katyńskiej.



Sobota 17 kwietnia 2010 roku, godz. 17<sup>30</sup>, wyprowadzenie zwłok Pary Prezydenckiej z Pałacu Prezydenckiego do Archikatedry Warszawskiej św. Jana, na Starym Mieście. Foto: Agencja Gazeta





Krakowskim Przedmieściem, w drodze do Archikatedry. Foto: Agencja Gazeta



W drodze do Archikatedry. Foto: Agencja Gazeta



Orszak w ulicy Św. Jana. Foto: Agencja Gazeta



Wierni na Placu Zamkowym.



Przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie, zniczy wciąż przybywa.  
Niedziela, 18.04.2010 roku.



W drodze na lotnisko w Warszawie.



Msza pogrzebowa w Bazylice Mariackiej w Krakowie, niedziela, 18.04.2010 r. Foto: PAP



Kondukt z trumnami Pary Prezydenckiej w drodze na Wawel. Foto: PAP



## POWIAT STASZOWSKI POŻEGNAŁ WICEPREMIERA

We mszy świętej odprawionej w Bazylice Katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kielcach, w dniu 19 kwietnia br., uczestniczyła delegacja władz powiatu staszowskiego, na czele z przewodniczącym Rady Powiatu Damianem Sierantem, starostą staszowskim Romualdem Garczewskim i wicestarostą Andrzejem Kruzlem. Dwa dni później, na pogrzeb do Warszawy, zabierając sztandar powiatu staszowskiego, udała się delegacja Starostwa w składzie: Stanisław Altenberg – naczelnik Wydziału Komunikacji i Transportu, Stanisław Batóg – naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa i Ryszard Stachura – naczelnik Wydziału Spraw Obywatelskich i Zarządzania Kryzysowego.



Fotografia Przemysława Gosiewskiego z ołtarza na Placu Józefa Piłsudskiego.

Przed kościół pw. Wszystkich Świętych w Warszawie, podjechało ponad 20 autokarów. Większość miała rejestracje z naszego regionu. Było około 40 pocztów sztandarowych. Stawiły się szkoły, ochotnicze straże pożarne, straże miejskie. Mieszkańcy województwa świętokrzyskiego przyjechali z flagami oraz transparentami. Tuż przy trumnie z ciałem posła zasia-

dła najbliższa rodzina **ojciec z matką, żona Beata i trójka dzieci – Eryk, Kinga i Miłosz**. Tłum ludzi nie zmieścił się w świątyni, wiele osób stało na zewnątrz. Mszę świętą celebrował były biskup sandomierski, a obecnie arcybiskup archidiecezji szczecińsko-kamienieckiej **Andrzej Dzięga**.

W bardzo osobistej homilii wspominał postać posła Przemysława Gosiewskiego: „...Nie byle kogo kryje ta trumna przykryta białą – czerwoną flagą. Znać go dobrze. Na wielu forach były głoszone jego zasługi. To dobrze. Ważne, aby kolejne pokolenia uczyły się jak można służyć i ile można z siebie dać – mówił biskup Dzięga. „... Bóg pana Przemysława wyposażył obficie w talenty, inteligencję, fenomenalną pamięć, umysł ścisły. Patrzyłem na niego z podziwem, jak potrafił spojrzeć na każdego, jak na człowieka bez względu na to, czy był to polityk najwyższej rangi, czy prosty człowiek. Pan Przemysław potrafił jednakowo zwracać się do wszystkich. Potrafił swoje talenty obrócić na dobro wspólne, na dobro Rzeczypospolitej. Często działał się to kosztem rodziny, dlatego pan Przemysław miał rozdarte serce, bo Ojczyzna czekała. Próbował on pogodzić rzeczy nie do pogodzenia. ...W mojej pamięci pozostanie jako pasjonat dobra wspólnego, pasjonat Rzeczypospolitej. Ile jeszcze można zmienić, ile usprawnić, ile przyspieszyć – nad tym pracował poseł Gosiewski. Jeśli godzin chciał komuś odebrać, to odbierał tylko sobie. Nie oszczędzał siebie.

Przemysław Gosiewski bardzo starał się dołączyć do delegacji lecącej do Katynia, chciał być z ludźmi, którzy nieśli Polskę w sercu. Swoje życie i pielgrzymkę zakończył właśnie w Katyniu. Wszystkie swoje pasje i krzyże połączył z tamtymi krzyżami. Worał się w tę ziemię. Symbolicznie dołączył do ofiar, którym strzelano w tył głowy”.

Niezwykle podniosło i emocjonalnie żegnał się z posłem ksiądz infułat **Józef Wójcik** z Suchedniowa, który koncelebrował mszę. „Te ofiary, które zginęły w katastrofie lotniczej pokazują, jakiej Polski chcemy. Ci ludzie stali się męczenni-



W poniedziałek 19 kwietnia br., przed mszą św. w Bazylice Katedralnej pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Kielcach, kwiaty składa delegacja powiatu staszowskiego, od lewej: wicestarosta Andrzej Kruzel, starosta staszowski Romuald Garczewski i przewodniczący Rady Powiatu Damian Sierant.



W Kielcach, podczas poniedziałkowej mszy św. uczczono pamięć posła Przemysława Gosiewskiego, którego ciało zostało specjalnie sprowadzone na tę okoliczność z Warszawy. Modlono się także za spójność dusz: pary prezydenckiej Lecha i Marii Kaczyńskich, ostatniego prezydenta na uchodźstwie Ryszarda Kaczorowskiego, gen. Tadeusza Buka i ministra Tomasza Merty.



Przed mszą św. pogrzebową w Warszawie, w środę 21 kwietnia br.



kami prawdy. Słyszysz Przemku! Jesteś męczennikiem! Cały świat dowiedział się o Katyniu. Przez twoją ofiarę będzie piękniejsza Polska”.

Słowo na mszy wygłosił też ojciec **Tadeusz Rydzyk**, dyrektor Radia Maryja: „Chciałoby się powiedzieć dziękuję. Wielu słyszało o planach i działaniach posła dla dobra wspólnego. Wielu z nas wie, z jaką męką powstawało Radio Maryja. Ale jest, działa. Stał się cud, w tym cudzie pomogły miliony. Gdy przyszedł Pan Przemysław poczuliliśmy, że nie jesteśmy wypychani, pogardzani, że nie musimy klękać. Pan Przemysław dla nas nic nie załatwiał, o nic nie prosiliśmy. Chodziło tylko o to, by było normalnie, by obywatele mieli poszanowaną godność” – mówił ojciec Rydzyk, wspominając przy okazji swoje długie rozmowy z posłem Przemysławem Gosiewskim. Msza święta pogrzebowa trwała ponad dwie godziny, po jej zakończeniu kawalkada autokarów i samochodów przejechała na Cmentarz Wojskowy na warszawskich Powązkach.

W ostatniej drodze posłowi Gosiewskiemu towarzyszyła Orkiestra Wojsk Lotniczych, Kompania Honorowa Wojsk Ochrony Pogranicza, kilkunastu duchownych oraz rzesze wiernych, przyjaciół i współpracowników. Po odegraniu hymnu narodowego, głos zabrał prezes Prawa i Sprawiedliwości, Jarosław Kaczyński, powiedział m.in.: „Ciężko jest żegnać przyjaciela. Przemysław Gosiewski był człowiekiem, którego Pan Bóg obdarzył cechami nadzwyczajnymi. Przemek był wulkanem energii. Był człowiekiem, dla którego nie było rzeczy niemożliwych. Przełamywał każdą przeszkodę. On nie tylko chciał działać, ale miał też niespotykane siły by działać, a to rzadka cecha. Bardzo wiele zrobił dla województwa świętokrzyskiego. Przemysław Gosiewski był ofiarą różnych nagonek. Wielu ludziom wmówiono, że był inny niż był naprawdę. Kiedy dziś mówię o moim przyjacielu, muszę powiedzieć, że miał życiorys jak stał. Szedł w jednym kierunku, najpierw jako działacz studenckiego podziemia, później w legalnej już Solidarności, którą współorganizował. Wreszcie w Porozumieniu Centrum i w Prawie i Sprawiedliwości. Przemek był człowiekiem na dobre i złe czasy, nigdy się nie cofnął, ale też nigdy nie stracił optymizmu. Był fundamentem systemu, który miał zmieniać Polskę. Był człowiekiem, który oddał życie dla Polski. Pojechał do Katynia. W jego śmierci jest coś symbolicznego, ziemia świętokrzyska trafiła do grobu”.

Następnie głos zabrał senator **Adam Massalski**, który wyliczał zasługi posła Przemysława Gosiewskiego dla województwa świętokrzyskiego „... Nawet gdy był wicepremierem jeździł do miast i miasteczek, do mieszkańców, którzy byli dumni z tego, że mogą porozmawiać ze swoim premierem. Jak wiele uczynił ten jeden człowiek... Pozostała po nim pustka, która trudno będzie zapełnić”.

Gdy trumna z ciałem posła spoczęła już w grobie pochyliła się nad nią rodzina, ojciec z matką, żona **Beata** i troje dzieci **Eryk, Kinga i Miłosz**. Chwilę później podeszła poseł **Maria Zuba**, która z woreczka wysypała do grobu świętokrzyską ziemię. Dla posła odczytano jeszcze wiersz Juliana Tuwima „Kwiaty Polskie”. Żołnierze oddali salwę honorową.

Poseł **Przemysław Gosiewski** za wybitne zasługi dla społeczeństwa i państwa, został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski.

Tekst i opis zdjęć: Jan Mazanka

Foto: Robert Wyrzykowski

Cd. foto-relacji na następnych stronach



Przed kościoł pw. Wszystkich Świętych w Warszawie.



W środku, poczet sztandarowy powiatu staszowskiego, naczelnicy Wydziałów: Stanisław Altenberg, Stanisław Batóg i Ryszard Stachura.



W środku ks. arcybiskup Andrzej Dzięga i ks. infułat Józef Wójcik.



Przed trumną warta honorowa żołnierzy Wojsk Ochrony Pogranicza.





*Posła żegnały tłumy wiernych.*



*Ks. infułat Józef Wójcik i ks. arcybiskup Andrzej Dzięga.*



*Przyjaciele i współpracownicy.*



*Profesorowie i studenci, z tyłu Orkiestra Wojsk Lotniczych.*



*W środku, poczet sztandarowy powiatu staszowskiego.*



*Poczet sztandarowy powiatu staszowskiego na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.*



*Wicepremiera i posła śp. Przemysława Gosiewskiego, pożegnał prezes PiS Jarosław Kaczyński.*



*Do salwy honorowej...*





*Ojciec żegna syna.*



*Posła żegna premier Jarosław Kaczyński.*



*Posel Maria Zuba wysypuje z woreczka ziemię świętokrzyską.*



*Posła Przemysława Gosiewskiego żegna arcybiskup Andrzej Dzięga.*



*Żona Beata, syn Miłosz i córka Kinga.*



## POŻEGNANIE KANCLERZA

W sobotnie południe, 24 kwietnia br. w Warszawie, odbył się pogrzeb śp. gen. dyw. w stanie spoczynku Stanisława Nałęcza-Komornickiego – kanclerza Orderu Wojennego Virtuti Militari, który również znajdował się na pokładzie samolotu do Smoleńska, jaki rozbił się w dniu 10 kwietnia br. Generał leciał tam, po raz kolejny w swoim życiu, aby oddać hołd oficerom pomordowanym w Katyniu, o których pamiętał szczególnie, wyrazem czego było m.in. wydanie, w 2000 roku, albumu pt. „Kawalerowie Orderu Virtuti Militari w mogiłach katyńskich”. Generał, sam będący kawalerem tego orderu, symbolicznie dołączył do ofiar sprzed 70 laty.



Fotografia gen. St. Nałęcza-Komornickiego z ołtarza na Placu Józefa Piłsudskiego.

Msza św. pogrzebowa została odprawiona w Katedrze Polowej Wojska Polskiego w Warszawie, na Starym Mieście, w miejscu gdzie generał, jeszcze jako podchorąży Armii Krajowej, uczestniczył w ciężkich walkach w czasie Powstania Warszawskiego. Homilię wygłosił przyjaciel generała, Ojciec Paulin z Klasztoru na Jasnej Górze, powiedział m.in. „...To co Polskę stanowi, wieńczy dziś dzieło życia tego żołnierza Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, dla którego honor był najwyższą

wartością. Śp. Stanisław Nałęcza-Komornicki urodził się w 1924 roku w Warszawie, w rodzinie o starych patriotycznych tradycjach. Ilekroć Ojczyzna była w potrzebie, ród zawsze swoich synów na pole bitwy wysyłał. Życiorys generała, to wielka księga jego bezgranicznej służbie Rzeczypospolitej, nie sposób dzisiaj odczytywać wszystkie szczegóły jego życia. W czasie nauki, wstąpił do drużyny harcerskiej im. gen. Dwernickiego, bronił



Przed Katedrą Polową Wojska Polskiego na warszawskiej Starówce, rozpoczęcie uroczystości pogrzebowych gen. Komornickiego, sobota 24 kwietnia 2010 roku.



W Katedrze Polowej WP, generała Stanisława Nałęcza-Komornickiego pożegnał gen. bryg. Zbigniew Ścibor-Rylski, członek Kapituły Orderu Wojennego Virtuti Militari i towarzysz walk powstańczych.



Warszawy w 1939 roku w pułku Dzieci Warszawy, w czasie okupacji wstępuje do konspiracji, poznaje wtedy księdza Stefana Wyszyńskiego. Mówił mi kiedyś, że w Archikatedrze Warszawskiej zawalił się fragment muru i przygniótł jednego z jego żołnierzy, który pytał generała, czy to jest śmierć za Ojczyznę? I usłyszał odpowiedź, że tak, to jest śmierć za Ojczyznę, i wtedy młody powstaniec spokojnie umarł. Za walkę na Starym Mieście Pan generał otrzymał Krzyż *Virtuti Militari* i dwa Krzyże *Walecznych*. Dwa razy przepływa Wisłę wołając o pomoc walczącej Warszawie, podczas ostatniej przeprawy zostaje ranny. Po wyjściu ze szpitala wojskowego wstępuje do *Dywizji Kościuszkowskiej*, dowodził baterią *moździerzy*, walczył o *Wął Pomorski*, *Kołobrzeg*, gdzie został ponownie ranny i później o *Berlin*. Po raz trzeci zostaje odznaczony *Krzyżem Walecznych*, ale *Krzyża* nie dali, takie były czasy, otrzymał w zamian *Order Grunwaldu*. Po latach, dziennikarz zapytał sędziwego generała, z czym się panu kojarzy data 9 maja, *Dzień Zwycięstwa*, i wtedy generał odpowiedział: otrzymałem wówczas najwspanialszą wiadomość w moim życiu, że moja matka żyje. Tak powiedział ten żołnierz, który kochał Ojczyznę, bo częścią tej ojczyzny jest przecież rodzina. ...Po 1945 roku, podejmuje studia, kończy z wyróżnieniem *Akademię Sztabu Generalnego* w stopniu podpułkownika, wszystkie uczelnie wojskowe kończy z wynikiem celującym. Studiował także historię na *Uniwersytecie Warszawskim*, był z urodzenia historykiem, doceniał wartość tej nauki w umacnianiu tożsamości narodowej. Niestety 1975 roku, został usunięty z wojska, pozbawiony munduru, który tak bardzo ukochał, ale przyszły lepsze czasy. W 1993 roku, powołany do pełnienia szczytnej funkcji *Kanclerza Orderu Wojennego *Virtuti Militari**, następnie awansowany na stopień *gen. brygady*. *Kanclerzem* był nieprzerwanie w czasie urzędowania 3 prezydentów, kilku rządów, aż do chwili swojej tragicznej śmierci. Umiał celebrować swój urząd, łagodził spory wśród środowisk kombatanckich. Zawsze przygotowany, pamiętam jego wystąpienie w *Belwederze* z okazji otwarcia tam gabinetu orderu, nikt tak pięknie, od czasu *Józefa Piłsudskiego*, o orderze *Virtuti Militari* nie mówił. ...Ciekawa rzecz, po upadku samolotu, który do *Smoleńska* nie doleciał, służby rosyjskie na miejscu katastrofy znalazły to, co zostało najcenniejsze po generale – *Krzyż *Virtuti Militari** i ten *Krzyż* przekazały synowi. A na krzyżu orzeł w koronie i dwa słowa: „*Honor i Ojczyzna*”. To jest testament generała dla tych wszystkich, którzy pełną jakkolwiek służbę dla *Rzeczypospolitej*, testament generała, który w dniu dzisiejszym od nas odchodzi...”.

Po zakończeniu mszy św. trumna z ciałem generała *Stanisława Nałęcz-Komornickiego* została przewieziona na *Cmentarz Wojskowy na Powązkach*, gdzie spoczęła w grobowcu rodzinnym. Władze państwowe na uroczystościach pogrzebowych

reprezentował wicemarszałek Sejmu *Stefan Niesiołowski* oraz radca generalny *MON Krzysztof Sikora*. Przybyli żyjący jeszcze podkomendni generała, liczni znajomi i przyjaciele oraz delegacje z różnych stron Polski, w tym również z województwa świętokrzyskiego na czele z posłem *Marią Zubą*. W pogrzebie asystowała *Kompania Reprezentacyjna Wojska Polskiego*, która na koniec oddała salwy honorowe.

Tekst i foto: Jan Mazanka

Cd. foto-relacji z pogrzebu Generała na następnej stronie



Wśród uczestników pogrzebu poseł *Maria Zuba* (trzecia z prawej).



Syn generała *Tomasz*, z żoną i córkami.



Homilię podczas mszy św. wygłosił *Ojciec Paulin z Jasnej Góry*, przyjaciel Generała.



Trumna z ciałem *gen. Komornickiego*, przepasana wstęgą orderu *Virtuti Militari*.





*Oficerowie i żołnierze Batalionu Reprezentacyjnego Wojska Polskiego.*



*Cmentarz wojskowy na Powązkach w Warszawie, kondukt żałobny w drodze do grobowca rodzinnego.*



*Honory wojskowe oddane generałowi Stanisławowi Nałęcz-Komornickiemu przez Batalion Reprezentacyjny WP.*



*Generała pożegnał były podkomendny z Powstania Warszawskiego płk. Kamiński.*



*Ordery generała Stanisława Nałęcz-Komornickiego: Polonia Restituta 1 kl. i Krzyż Srebrny Orderu Wojennego Virtuti Militari.*



# NIE WSZYSTKO KOŃCZY SIĘ TU NA ZIEMI

Wspomnienie o śp. Księdzu Rektorze Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wśród 96 ofiar katastrofy pod Smoleńskiem był nasz Rektor, Jego Magnificencja ks. prof. dr hab. Ryszard Rumianek.



Magnificencja Rektor UKSW śp. ks. prof. dr hab. Ryszard Rumianek. Zdjęcie z ołtarza wykonane 18 kwietnia po mszy św. odprawionej na placu Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

W umysłach profesorów i studentów zapisał się jako wybitny biblista, życzliwy, dobry i otwarty człowiek. W życiu ks. rektora Rumianka, widoczne były szczególnie dwa wymiary: intensywna praca naukowo dydaktyczna, jak i pasja w odkrywaniu piękna Ziemi Świętej. Prowadził liczne pielgrzymki do Ojczyzny Jezusa, ci którzy mieli szczęście odbyć pielgrzymkę pod jego przewodnictwem, mieli wyjątkową okazję spotkać się z bogatą historią i kulturą Izraela, a przede wszystkim z głębią mądrości Starego i Nowego Testamentu.

Ks. Rektor był bardzo wrażliwy na sprawy zarówno pracowników jak i studentów Uniwersytetu. Pamiętam, jak na kilka dni przed tragicznym 10-tym kwietnia, poszedłem prosić go o dofinansowanie wyjazdu naukowego studentów filozofii do Włoch. Wysłuchał uważnie, zapytał o program, oczekiwane owoce wyjazdu i na zakończenie z uśmiechem powiedział: „*dofinansowanie będzie, proszę przyjąć w poniedziałek, ustalimy szczegóły*”. Wychodząc z jego pokoju nie spodziewałem się, że rozmawiałem z nim po raz ostatni. Zginął w sile wieku, miał 63 lata. Jako wybitny znawca Pisma św. był bardzo dobrze przygotowany do tego, aby dzielić się na wykładach i poprzez publikacje zdobytą wiedzą. Życie napisało inny scenariusz.

Ks. Ryszard Rumianek pochodził z Warszawy, święcenia kapłańskie przyjął w 1972 roku z rąk ks. kard. **Stefana Wyszyńskiego**. Studiował na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, a w latach 1974-1977, w Papieskim Instytucie

Biblijnym w Rzymie, gdzie zdobył licencjat nauk biblijnych. W 1977 roku studiował we Franciszkańskim Studium Biblijnym w Jerozolimie, a następnie przez dwa lata na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, gdzie w 1979 roku, obronił doktorat z teologii. W 1995 roku habilitował się na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. W 2002 roku uzyskał tytuł profesora w zakresie nauk teologicznych. Specjalizował się w egzegezie Starego Testamentu, historii biblijnej i teologii biblijno-pastoralnej. Na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie pełnił funkcję kierownika katedr: Historii Biblijnej i Filologii Biblijnej. Od 1 września 2005 r. był rektorem uczelni. W 2009 r. został odznaczony Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski za wybitne zasługi w działalności naukowo-dydaktycznej, za osiągnięcia w pracy duszpasterskiej. 16 kwietnia 2010 roku, został pośmiertnie odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

W swojej ostatniej książce pt. „*Księga Ezechiela. Tłumaczenie i komentarz*”, Warszawa 2009, ks. Rumianek napisał: „*...nie wszystko kończy się tu na ziemi. Trzeba tylko wierzyć, że Pan Bóg jest Panem dziejów i wszystko, co się dzieje wokół, ma głęboki sens*”. Słowa te mogą stanowić pewien komentarz do tego tragicznego wydarzenia, które miało miejsce 10 kwietnia pod Smoleńskiem i otuchę dla wszystkich pograżonych w żałobie.

Czcigodny i drogi księże Ryszardzie, dziękujemy Ci za Twoje świadectwo życia i zapewniamy o modlitwie, wierząc, że życie nasze zmienia się, ale się nie kończy.

Tekst: Ojciec Paweł Mazanka, CSSR  
Foto: Jan Mazanka



Autor artykułu, redemptorysta, prof. Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, dr hab. filozofii, pochodzi z Szydłowa. W czasie odprawiania mszy św. w intencji tragicznie zmarłego rektora UKSW, śp. ks. prof. dr hab. Ryszarda Rumianka.

Ps. Życie toczy się dalej. Kontynuujemy wolę księdza rektora. Mimo niedokończonej rozmowy wyjazd naukowy studentów UKSW do Włoch otrzymał dofinansowanie i odbył się w dniach 5-16 maja br. Uczestniczyło w nim również dwóch uczniów szkół ponadgimnazjalnych w Staszowie: Dawid z Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Jana Pawła II oraz Wiktor z Liceum Ogólnokształcącego im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Ich udział był nagrodą za działalność w organizacjach katolickich.



## W WARSZAWIE

W dniu 4 marca br. przedstawiciele samorządów zrzeszonych w Stowarzyszeniu Miast Króla Kazimierza Wielkiego spotkali się w Warszawie z Prezydentem RP Lechem Kaczyńskim. Wśród nich była delegacja z Szydłowa.

Spotkanie odbyło się w dniu imienin Kazimierza, a okazją ku temu była 700. rocznica urodzin Kazimierza Wielkiego, wybitnego króla polskiego, który zapisał się w historii jako wielki reformator i budowniczy.

Zaproszonych zostało około 40 samorządów zrzeszonych w stowarzyszeniu. Z gminy Szydłów - jednego z członków założycieli stowarzyszenia - w Pałacu Prezydenckim gościli: wójt Jan Klamczyński, wiceprzewodniczący Rady Jerzy Klamczyński i pełnomocnik ds. promocji Piotr Walczak.

Stowarzyszenie powstało w roku 2008 w Kowalu na Kujawach. Skupia obecnie 40 miast i miejscowości z całej Polski. Zostało powołane w celu upamiętnienia działalności polskiego monarchy, jego wkładu w lokowanie i budowę miast w czasach jego panowania. Stowarzyszenie podejmuje w tym celu wiele inicjatyw, a wysiłek ten został doceniony przez Kancelarię Prezydenta RP.

Około 120 osób wysłuchało kilkunastominutowego przemówienia Lecha Kaczyńskiego w którym odniósł się do roli króla Kazimierza Wielkiego w historii Polski. Prezydent podkreślił także znaczenie samorządów różnych szczebli i nawiązał do swoich doświadczeń w tym zakresie, kiedy pełnił funkcję Prezydenta Miasta Stołecznego Warszawy.

Po wystąpieniu Prezydenta, wykład o znaczeniu i dokonaniach króla Kazimierza Wielkiego wygłosił prof. dr hab. Jacek Maciejowski z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy. Głos też zabrał prezes zarządu Stowarzyszenia Miast Króla Kazimierza Wielkiego i burmistrz Kowala Eugeniusz Gołembiewski.

Po oficjalnej części miała miejsce konferencja prasowa Prezydenta z udziałem mediów lokalnych. Padały pytania m.in. o stosunek prezydenta do mediów lokalnych, a także o możliwość przywrócenia praw miejskich tym miastom, którym zostały one odebrane ukazem carskim w XIX w.

*Tekst i foto: Piotr Walczak*



*Prezydent Lech Kaczyński prezentuje okolicznościowy grawerzon z herbami miast stowarzyszenia. Trzeci od dołu z prawej strony - herb gminy Szydłów.*



*Podczas spotkania Wójt Gminy Szydłów Jan Klamczyński wręczył Prezydentowi Godło Polski wyrzeźbione przez twórcę ludowego z Szydłowa Antoniego Adamskiego oraz okolicznościowy szklany puchar wykonany na 680-lecie nadania praw miejskich dla Szydłowa.*



*Podczas spotkania w sali kolumnowej Pałacu Prezydenckiego przemawia prezydent Lech Kaczyński, z tyłu po prawej stronie wójt gminy Szydłów Jan Klamczyński i wiceprzewodniczący Rady Gminy Jerzy Klamczyński.*



## PAMIĘTAĆ BĘDZIEMY...

*Święty Aniele Stróżu Polski  
Którego Bóg w swej Miłości przydzielił  
Byś wstawiał się za naszą Ojczyznę  
Uproś dla Zmarłych życie wieczne  
a dla Narodu siłę, mądrość i wierność  
Bożym przykazaniom  
Amen*

Kiedy w 2000 roku, w 60. rocznicę Zbrodni Katyńskiej został ogłoszony ogólnopolski konkurs na ten temat, wówczas postanowiliśmy z p. Elżbietą Nowicką z Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica wziąć w nim udział spektaklem pt. „Golgota Wschodu”.



Prezydent Ryszard Kaczorowski.

Niezależnie od tego w Staszowskim Ośrodku Kultury, zaprezentowaliśmy naszą inscenizację na konkursie międzyszkolnym, gdzie przyznano nam I miejsce za formę i treść, która mocno wstrząsnęła publicznością.

W maju w tym samym 2000 roku, powiat staszowski odwiedził Prezydent RP na Uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. W czasie jego pobytu w Staszowie zaproponowano nam ponowne

wystąpienie przed p. Prezydentem. Sztuka nasza pt. Katyń-Golgota Wschodu „Pamięci o Was nie wymaże nikt”, bardzo wzruszyła naszego gościa. Pan Prezydent nie krył łez. Był pełen podziwu dla młodzieży która tak perfekcyjnie potrafiła oddać ducha tamtych czasów. Po spektaklu rozmawiał z młodzieżą, której podziękował za wspaniałą lekcję historii. Historia jednak lubi się powtarzać i ponownie zebrała żniwo. „Lecieli by uczcić pamięć poległych, a sami zginęli w 70 rocznicę”. **KATYŃ, 1940 - 2010 - Żegnamy Kwiat Polskiej Inteligencji.**

*Tekst: Krystyna Semrau  
Foto: Jacek i Marek Sobieniakowie*



Elżbieta Nowicka, Prezydent Ryszard Kaczorowski i Krystyna Semrau, w Muzeum Ziemi Staszowskiej.



Wspólne zdjęcie z Panem Prezydentem.



# KONDOLENCJE Z UKRAINY NADEŚLALI...



Prezydent Miasta Winnica  
Wołodymyr Grojsman.



## ВІННИЦЬКА МІСЬКА РАДА ВИКОНАВЧИЙ КОМІТЕТ

21 100, м. Вінниця, вул. Соборна, 59,  
тел. 59-50-00, ф. 59-50-01, E-mail: vinrada@vmr.gov.ua

12.04.2010 № 01-03-15-8773

На № \_\_\_\_\_

Do Pana Romualda Garczewskiego  
Starosty Powiatu Staszowskiego

Szanowny Panie Starosto!

Minionej soboty świat został świadkiem szokującej katastrofy, którą jest niemożliwie przyjąć i uświadomić. W jednej chwili przyjazny nam naród polski pozostał bez swego lidera i kwiatu najwyższego kierownictwa kraju. Przedwczesna śmierć prezydenta Lecha Kaczyńskiego – to jest kolosalna utrata dla Polski.

Tragedia katyńska 10 kwietnia, jako siedemdziesiąt lat temu, zawsze będzie odbijać bólem w sercach tysięcy Polaków Winnicyzny. W imieniu społeczności miasta Winnicy proszę przyjąć nasze szczerze kondolencje. My również w te smutne dni przeżywamy utratę naszych polskich przyjaciół. Społeczność winnicka przeżywa oraz podziela z Wami tę wielką biedę.

Z szacunkiem

Prezydent Miasta Winnica

Wołodymyr Grojsman



Przewodniczący Międzynarodowego Towarzystwa  
Ukraina-Polska-Niemcy, były deputowany do Rady  
Najwyższej Ukrainy Sergij Tatusiak.



International organisation  
Ukraine-Poland-Germany  
міжнародне товариство

Україна, м. Вінниця, вул. Соборна 85 тел.: +38 0432 56 27 29  
факс: +38 0432 56 26 70  
e-mail: ukropolgerm@ukr.net  
www.ukropolgerm.com

№ 173  
« 12 » 04 2010 р.

Pan Starosta Romuald Garczewski  
i Współpracownicy

Szanowny Panie Starosto!

Szanowne Państwo!

Międzynarodowe Towarzystwo „Ukraina – Polska - Niemcy” wyraża najszczerze kondolencje w związku z straszną stratą dla całego narodu polskiego oraz wspólnoty światowej – tragiczną śmiercią Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, jego żony, członków rządu i senatu, naukowców, wojskowych, przedstawicieli duchowieństwa oraz wszystkich członków delegacji.

Z ogromnym żalem i bólem przyjęliśmy na Winnicyznie wiadomość o katastrofie samolotu prezydenckiego i śmierci elity Państwa Polskiego.

Dzielimy współczucie z tą wielką utratą wraz rodzinami i narodem Polskim.

Panie przyjmij ich do swego Królestwa.

Z wielkim żalem,

Prezes Międzynarodowego Towarzystwa  
„Ukraina-Polska-Niemcy”  
Winnica - Ukraina

Sergij Tatusiak







# W HOŁDZIE DZIAŁACZOM NA RZECZ POLONII



Prezes Konfederacji Polaków Podola Jan Gliniczewski.



Maciej Płażyński - Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”



Andrzej Kremer - Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych.



ВІННИЦЬКА МІСЬКА ГРОМАДСЬКА ОРГАНІЗАЦІЯ  
«КОНФЕДЕРАЦІЯ ПОЛЯКІВ ПОДІЛЛЯ»  
WINNICKA MIEJSKA ORGANIZACJA SPOLECZNA  
«KONFEDERACJA POLAKÓW PODOLA»  
Тел./tel. +380 965 560 508  
e-mail: wmos-kpp@gmail.com



Winnica, 2010.04.12.

Pan  
Romuald Garczewski  
Starosta Staszowski

Wielce Szanowny Panie Starosto!

W imieniu Polaków z Winnicy pragnę złożyć na ręce Pana kondolencję w związku z katastrofą lotniczą pod Smoleńskiem. Solidarnie wraz z rodakami, tak gościnnej dla nas Ziemi Staszowskiej, odczuwamy ogromny żal, że zginęła tak duża część elity naszego narodu, na czele z Prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej **Lechem Kaczyńskim** i jego Małżonką **Marią**.

Wśród tragicznie zmarłych, są osoby szczególnie nam bliskie. Jeszcze niedawno, w końcu lutego br., obok mnie przy tablicy Piłsudskiego na ul. Sobornej w Winnicy, stał ś.p. Pan **Andrzej Kremer** – Wiceminister Spraw Zagranicznych, który przyjechał do nas z okazji uroczystego otwarcia Konsulatu Generalnego, a ponad rok temu razem ze ś.p. Panem **Andrzejem Przewoźnikiem** – Sekretarzem Generalnym Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wręczali mi medal PRO MEMORIA. Wielki żal odczuwamy też za ś.p. Panem **Maciejem Płażyńskim** – Prezesem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, który tak pomagał nam, Polakom z byłych Kresów. Na zajęciach w naszej szkole rozmawialiśmy o 70-ej rocznicy Katynia, korzystając z książki napisanej przez ś.p. **Stanisława Mikkego**.

Pamiętając o tym, że Pan Prezydent Lech Kaczyński był gorącym zwolennikiem idei Marszałka Józefa Piłsudskiego, złożyliśmy kwiaty u jego tablicy oraz podjęliśmy decyzję o napisaniu listu od słuchaczy naszej szkoły do Urzędu Miasta Winnica, z prośbą o przemianowanie jednej z centralnych ulic miasta, nadając jej imię Lecha Kaczyńskiego.

Panie Starosto, i Szanowni Mieszkańcy Powiatu Staszowskiego, prosimy jeszcze raz przyjąć od nas wyrazy głębokiego współczucia.

Z poważaniem

Jan Gliniczewski

Prezes Konfederacji Polaków Podola  
Kierownik Polskiej Szkoły Niedzielnej w Winnicy  
Zasłużony dla Kultury Polskiej



Andrzej Przewoźnik - Sekretarz Generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa.



Stanisław Mikke - Wiceprzewodniczący Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa



## TO NASZ ŚWIAT...



Ten dzień zapamiętam na zawsze.

10 kwietnia 2010 roku wydarzyła się największa, niewyobrażalna tragedia w powojennej historii naszego kraju. Moim przemyśleniom, zapisanym w dniu pogrzebu Pary Prezydenckiej, towarzyszy nadal szok, niedowierzanie i przerażenie ogromem ludzkiego dramatu.

Nikt nie przewidział, ba, nie pomyślał nawet...

„Żaden człowiek nie jest samotną wyspą; każdy stanowi ułamek kontynentu, część ładu; (...) Śmierć każdego człowieka umniejsza mnie, albowiem jestem zespolony z ludzkością. Przeto nigdy nie pytaj, komu bije dzwon; bije on Tobie”. (John Donne).

Bił uroczysto i dostojnie... dla Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Jego Małżonki, którzy zginęli tragicznie w katastrofie lotniczej pod Smoleńskiem.

Bił przejmująco i z dumą dla 94 wybitnych Polaków, którzy wyruszyli wraz z Nim w ostatnią swoją ziemską, podniebną, podróż.

Bił ze współczuciem i miłością, aby ukoić nieludzką boleść i cierpienie Ich bliskich –osieroconych rodzin.

Bił majestatycznie i niespokojnie na naszą – Ich współobywateli –ogromną trwogę, niewysłowny żal i narodową żalobę.

Bił prawdziwie i głośno, aby oznajmić całemu światu istnienie zbrodni Katynia z 1940 roku.

Bił ze smutkiem i płaczem na upamiętnienie zbiorowej, nagłej i niespodziewanej śmierci naszych Rodaków.

Śmierć zawsze jest stratą. Każda. Nigdy po niej nie będzie tak samo, jak było. Boli do głębi. Pozostawia na zawsze nieukoiony żal. Wyraziście pokazuje kruchość i ulotność życia, także naszego. Dlatego nie myślimy o niej na co dzień.

Żyjemy sobie różnie: szczęśliwie lub nie; biednie a może dostatnio; uczciwie albo kosztem czyjejs krzywdy; prosto bądź skomplikowanie; ciekawie lub nudnie. Różnie.

Pracujemy i odpoczywamy, chorujemy, kochamy i nienawidzimy, kłócimy się i przepraszamy, zawieramy przyjaźnie, poznajemy nowych ludzi, niektórych żegnamy. Cieszymy się, smucimy, cierpimy. Żyjemy. Nie przyjmujemy do świadomości perspektywy końca, chociaż czujemy, niemal dotykalnie, upływ czasu i nasze przemijanie.

„Nie łudźmy się przyjacielu – pisała poetka, Halina Poświatowska – (...) nasz ból, nasza miłość, wszystkie nasze pragnienia odejdą razem z nami i nie zostanie po nich nawet puste miejsce. Na ziemi nie ma pustych miejsc”.

Nie wierzę mojej ulubionej autorce. Jak można, tak po prostu, „zapełnić” 96 pustych miejsc po ojcach, matkach, synach, córkach, wnukach, dziadkach i babciach. Nie można. Na ziemi pozostaną po nich, na zawsze, puste miejsca.

Życie i tak toczy się dalej i jest ono „silniejsze niż śmierć”. To prawda. Jednak bez odpowiedzi pozostają jeszcze we mnie pytania:

Jaką wartość posiada ludzkie życie?

Jaki sens ma niepotrzebna śmierć tylu wybitnych Polek i Polaków, w takim miejscu i w tym czasie?

Jak racjonalnie pojąć i zrozumieć jej niemal metafizyczny wymiar?

W jaki sposób ukoić ten niewyobrażalny ból i hiobowe cierpienie Ich obolałych rodzin?

Myślę też z niepokojem, jaka będzie Polska, moja Ojczyzna, po tej narodowej traumie.

Czy pogrąży się zupełnie w starych- nowych kłótniach i niesnaskach?

Czy ocalimy razem, tę na nowo wyzwoloną, solidarność, poczucie wspólnoty i dumy narodowej, a także zwykłą, wzajemną życzliwość?

Czy mamy koncepcję Polski? Czy też będziemy słuchać innych?

Jak potrafimy zdefiniować, teraz, tutaj, dzisiejszy polski patriotyzm?

Czy będzie on modny czy niemodny, historyczny czy współczesny, prawdziwy czy udawany, wreszcie nasz czy wasz?

Kto zostanie nazwany patriotą, a kto nim nie będzie mógł być?

Dla mnie patriotyzm, był i jest, tylko jeden. I przed wiekami, i dzisiaj jest służbą ogółowi i różnorodnie pojmowaną miłością rodzinnego kraju. „...a jako kto może, niech ku pożytku dobra wspólnego pomoże” – prosto jego istotę wyłożył Jan Kochanowski.

Wykorzystajmy więc mądrze i dobrze dany każdemu z nas czas, bo kto może wiedzieć, kiedy to właśnie dla nas uderzy dzwon.

Nadziej jednak nikt nikomu nie zabierze, „... zaraz dzień / jeszcze jeden / zrób co możesz!” (Czesław Miłosz).

Tekst: Jadwiga Szyszka Staszów, 18 kwietnia 2010 r.  
Artykuł przygotowany dla „Gońca Staszowskiego”



Ofiary tragedii związane z powiatem staszowski upamiętniono na tablicy informacyjnej w Starostwie staszowskim.



## Z WIZYTĄ W KRAKOWIE...

Z wizytą do Krakowa, w dniu 28 kwietnia br., udała się delegacja ziemi staszowskiej w osobach przedstawicieli władz samorządowych powiatu staszowskiego i kościoła: ks. prałata **Henryka Kozakiewicza** – dziekana Dekanatu Staszowskiego, przewodniczącego Rady Powiatu w Staszowie **Damiana Sieranta**, starosty staszowskiego **Romualda Garczewskiego**, wicestarosty **Andrzeja Kruzla** i dr. **Kazimierza Sztaby** – dyrektora staszowskiego

Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. W Kaplicy Katyńskiej na Wawelu oddano hołd Parze Prezydenckiej: **Lechowi Kaczyńskiemu** i **Marii Kaczyńskiej**, a pod Krzyżem Katyńskim zapalono znicze.

Tekst: Jan Mazanka  
Foto: Robert Wyrzykowski



Znicze zapalono przed pomnikiem Jana Pawła II.



Przed Krzyżem Katyńskim na Wawelu, od lewej: przewodniczący Rady Powiatu w Staszowie Damian Sierant, wicestarosta Andrzej Kruzel, starosta staszowski Romuald Garczewski i ks. prałat Henryk Kozakiewicz.



Pokłon prochom marszałka Józefa Piłsudskiego, od lewej: przewodniczący Rady Damian Sierant, starosta staszowski Romuald Garczewski, ks. prałat Henryk Kozakiewicz i wicestarosta Andrzej Kruzel.





Przy sarkofagu starosta staszowski Romuald Garczewski i przewodniczący Rady Powiatu Damian Sierant.



W Kaplicy Katyńskiej, przy sarkofagu ze zwłokami prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i jego żony Marii, zmówiono modlitwę za zmarłych.



Dwie róże od obywateli ziemi staszowskiej składa wicestarosta Andrzej Krugel.



Na ul. Kanoniczej, przed tablicami katyńskim.



# MŁODZIEŻ W WARSZAWIE

W dniach żałoby narodowej, uczniowie szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Staszowskiego wybrali się wraz z pedagogami do Warszawy, aby oddać hołd tragicznie zmarłemu Prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu, jego małżonce Marii Kaczyńskiej, oraz pozostałym 94 ofiarom smoleńskiej katastrofy.

Foto: mgr Marek Morawski, mgr inż. Tomasz Baron, Karina Dziużyńska i Anna Swatek, uczniowie ZS.



Uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego w Staszowie podczas pobytu w Warszawie na uroczystościach żałobnych ku czci Pary Prezydenckiej.



W symbolicznym miejscu pamięci na terenie Sejmu uczniowie Liceum Ogólnokształcącego oddali hołd tragicznie zmarłym w katastrofie.



Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych podczas ceremonii pożegnania Pary Prezydenckiej.



Zespół Szkół Ekonomicznych w Staszowie przekazał także okolicznościowy wieniec.



Harczerze - uczniowie Zespołu Szkół im. Stanisława Staszica w Staszowie udzielali pomocy potrzebującym.





Podczas pobytu w Warszawie uczniowie Zespołu Szkół w Staszowie, pełnili wartę przy księdze kondolencyjnej wystawionej w Pałacu Prezydenckim.



Uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych wchodził do Pałacu Prezydenckiego.



Pamięć poległych uczczono symbolicznym zapaleniem zniczy w miejscu pamięci ofiar, na zdjęciu uczennice Zespołu Szkół w Połańcu.



Delegacja Zespołu Szkół im. Oddziału Partyzanckiego AK „Jędrusie” w Połańcu wraz z opiekunem mgr Elżbietą Gałek podczas wizyty na uroczystościach żałobnych Pary Prezydenckiej w Warszawie.



Podczas pobytu w Sejmie, również można było dokonać wpisu do księdze kondolencyjnej.



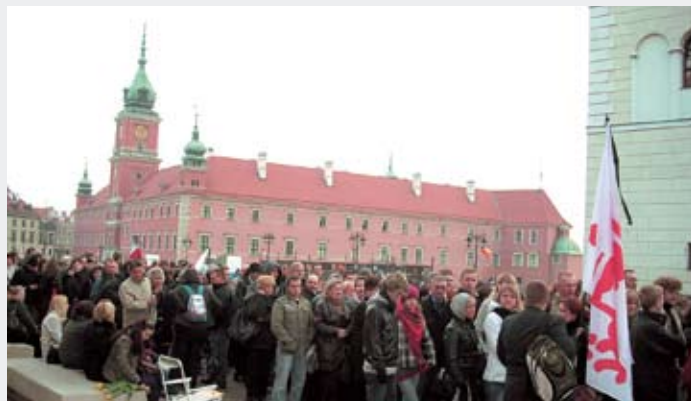
## W HOŁDZIE POLAKOM

W dniu 10 kwietnia 2010 r. mieli wziąć udział w obchodach 70. rocznicy zbrodni katyńskiej prezydent RP pan Lech Kaczyński wraz z małżonką, a także grupa parlamentarzystów i zaproszonych gości. Polska delegacja miała złożyć hołd pomordowanym w katyńskich lasach polskim oficerom, składając symboliczne wiązanki i znicze na ich mogiłach. Przygotowane były przemówienia...

Pierwsze informacje o wypadku, które do nas dotarły brzmiały niewiarygodnie „we mgle pod Smoleńskiem podczas próby lądowania rozbił się prezydencki samolot”. Wtedy jeszcze nie znaliśmy szczegółów, nie wiadomo jeszcze było, że samolot rozbił się o godzinie 8.56, a na jego pokładzie znajdowało się 96 osób. Ta straszna informacja sprawiła, że pod Pałacem Prezydenckim w Warszawie pojawiły się pierwsze kwiaty i znicze. Kilka godzin później, granitowe płyty przed Belwederem zostały pokryte dywanem kwiatów i zniczy. Znicze pojawiły się również pod warszawskim mieszkaniem Lecha i Marii Kaczyńskich i pod ich domem w Sopocie. Już następnego dnia po tragedii, do Polski przywieziono ciało prezydenta, pana Lecha Kaczyńskiego. Była to pierwsza z wielu trumien, które honorami wojskowymi i łzami w oczach witano na warszawskim Okęciu. Trumna Lecha Kaczyńskiego została przewieziona do Pałacu Prezydenckiego, a potem dołączyła do niej trumna jego małżonki Marii Kaczyńskiej.

Podjęcie decyzji umożliwiającej złożenie przez Polaków hołdu tragicznie zmarłej parze prezydenckiej sprawiło, że Belweder stał się miejscem pielgrzymek Polaków ze wszystkich zakątków naszej Ojczyzny. Kierując się narodową jednością, także uczniowie staszowskiej „Staszycówki” w dniu 16 kwietnia 2010 r. odbyli swą „żałobną pielgrzymkę” do stolicy.

W dniu 16 kwietnia o godzinie 2 w nocy, 41 uczennic i uczniów będących przedstawicielami różnych klas wraz z czwórką nauczycieli wyruszyło do Warszawy. Ponieważ w godzinach porannych ruch był niewielki, dlatego ten etap naszej podróży przebiegł bardzo sprawnie. Dzięki temu dokładnie o godzinie 6.05 nasza grupa przystanąła na ulicy Krakowskie Przedmieście 59, gdzie wówczas kończyła się kolejka do Pałacu Prezydenckiego. Po drugiej stronie ulicy widać było te osoby, które znacznie wcześniej rozpoczęły swą drogę w kierunku Belwederu. Ulica była zamknięta dla ruchu pojazdów, a porządku pilnowali funkcjonariusze Policji oraz Stołecznej Straży Miejskiej. Ruchem ludzi w kolejce kierowali również strzelcy pochodzący z różnych Towarzystw Strzeleckich z terenu całej Polski. Nasza grupa poruszała się w kierunku Zamku Królewskiego i ta część drogi przebiegła nam bardzo sprawnie, bo o godzinie 7.30 minęliśmy Kolumnę Zygmunta i znaleźliśmy się po drugiej stronie ulicy. Wydawało się nam wówczas, że podawane czasy oczekiwania na dotarcie do pałacu są bardzo przesadzone. Niestety informacje o tym, że trzeba czekać nawet do kilkunastu godzin, aby dotrzeć na pałacowy dziedziniec, wcale nie były wyolbrzymione. Po drugiej stronie Krakowskiego Przedmieścia kolejka znacznie zwolniła, a my staliśmy w jednym miejscu, albo posuwaliśmy się bardzo małymi kroczkami do przodu. Przez 8 godzin trzeba było przemieszczać się wzdłuż trasy, którą w normalnych warunkach można pokonać w kilka minut. Byliśmy w swym uporze cierpliwi i dlatego około godziny 15 dotarliśmy do miejsca, w którym dzielono nas na mniejsze grupy, by w końcowej



W kolejce do Pałacu Prezydenckiego, na Placu Zamkowym.



Przy Kolumnie Zygmunta, na tle kościoła akademickiego pw. św. Anny.



Z prawej siedziba Wspólnoty Polskiej, której przewodniczył śp. Maciej Płażyński.



Na Krakowskim Przedmieściu.



fazie całkiem swobodnie móc iść w kierunku Belwederu. Tymczasem pod Pałacem Prezydenckim przybywało wiązanki kwiatów i zniczy, którymi zajmowali się harcerze. Oni też opiekowali się zagubionymi, roznosili wodę wśród osób stojących w kolejce, a swym zaangażowaniem umacniali w nas wiarę, że warto tu było przyjechać, aby móc zobaczyć, że Polacy w tych trudnych dniach potrafią być razem. Wśród tych harcerzy byli również nasi uczniowie należący do 3 Staszowskiej Drużyny Harcerskiej im. Jana Piwnika „Ponurego”. Byli to: drużny Aleksandra Nagórka, Paulina Nowak, Aleksandra Wilk i Anna Miodyńska oraz druhowie Robert Fąfara i Jakub Gul.

O godzinie 15.25 jako jeden z pierwszych wszedłem do pałacu Prezydenckiego. Nigdy wcześniej tam nie byłem, więc z wielkim zainteresowaniem spoglądałem na wszystko, co mnie otaczało. W jego murach czułem majestat Polski, ale pogrążony w żalobie nad tragicznie zmarłymi Jej obywatelami. Na parterze znajdowały się trumny ze zwłokami Aleksandra Szczygły, funkcjonariuszy BOR oraz kancelarii prezydenckiej. Na pierwszym piętrze, w środkowej części Sali, w asyście żołnierzy kompani reprezentacyjnej Wojska Polskiego oraz marszałków sejmików wojewódzkich umiejscowione były trumny pary prezydenckiej. Ta prezydencka przykryta była flagą z orłem białym, zaś jego małżonki flagą w barwach narodowych. Każdy z przechodzących ludzi oddawał hołd parze prezydenckiej czyniąc znak krzyża, klękając na kolano lub pochylając głowę.

My Polacy możemy być dumni z tego, że w chwilach trudnych, a zwłaszcza tragicznych potrafimy się jednoczyć ponad podziałami. Jeśli uda się nam tę jedność zachować, to śmierć tylu znamienitych obywateli Rzeczypospolitej nie pójdzie na marne!

*Tekst i foto: Mirosław Ramos*



*Zniczy przed Pałacem Prezydenckim wciąż przybywało...*



*Przed Pałacem Prezydenckim w Warszawie.*

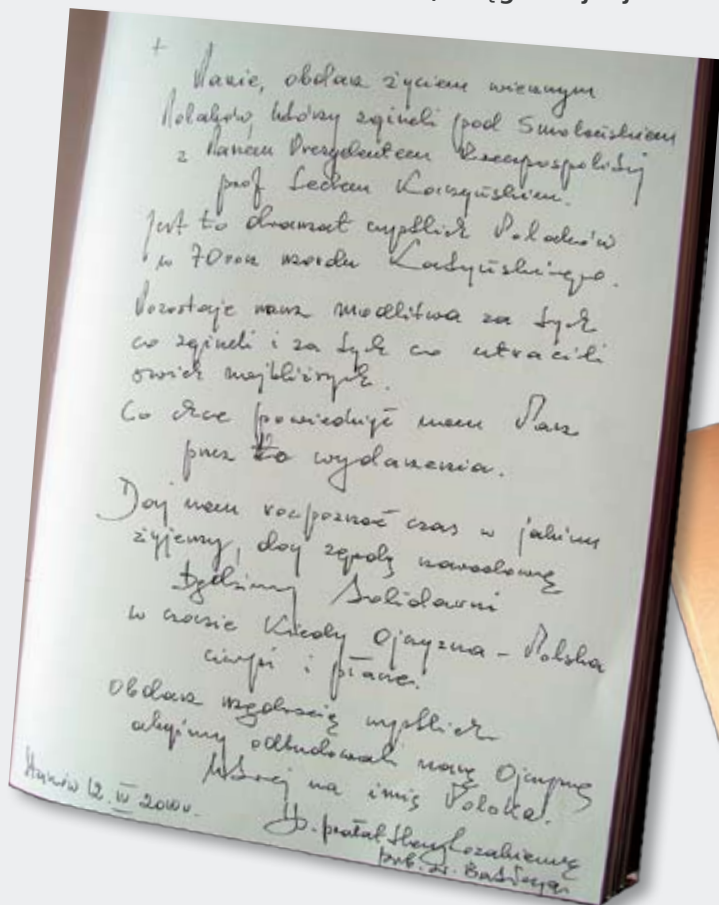


*Dywan z kwiatów przed Pałacem Prezydenckim.*



# KSIĘGA KONDOLENCYJNA

W poniedziałek, 12 kwietnia br., o godz. 10<sup>00</sup> w sali posiedzeń Starostwa staszowskiego, została wystawiona Księga Kondolencyjna, w związku z tragedią na lotnisku pod Smoleńskiem, jaka wydarzyła się w sobotni poranek 10 kwietnia br. Następnie, do dnia 4 maja br. wpisy dokonywane były w kościele Ducha Świętego w Staszowie. Obecnie, Księga znajduje się w archiwum staszowskiego Starostwa.



Pierwszego wpisu dokonał ks. prałat Henryk Kozakiewicz.



Pierwsza Para Rzeczypospolitej.



Księga Kondolencyjna Powiatu Staszowskiego.



Wpisu dokonują: przewodniczący Rady Powiatu  
w Staszowie Damian Sierant,...



...starosta staszowski Romuald Garczewski,...



...wicestarosta staszowski Andrzej Kruzel,...



... wiceprzewodniczący Rady Powiatu  
Grzegorz Strzałka,...



...członek Zarządu Powiatu Wacław Słodkowski,...



...członek Zarządu Powiatu Janusz Bąk,...





...przewodniczący Komisji Infrastruktury, Rolnictwa i Promocji w Radzie Powiatu Marek Wieczorek,...



...Tadeusz Kardynał – naczelnik wydziału Edukacji, Kultury i Sportu,...



...z-ca dyr. Zespołu Szkół Ekonomicznych w Staszowie Małgorzata Garczewska,...



...prezes Stowarzyszenia „Bezpieczny Powiat Staszowski” Henryk Makuch,...



...burmistrz Miasta i Gminy Osiek dr Włodzimierz Wawrzkiwicz,...



... dyr. Liceum Ogólnokształcącego w Staszowie Jolanta Zdrojkowska, wicedyrektor Zdzisława Banaś i wicedyrektor Aniceta Wójcik, wraz z uczniami,...



...dyr. Zespołu Szkół w Polańcu Stanisław Rogala, wraz z uczniami: Karoliną Szymczak, Wojciechem Dylem i Dorotą Łasicą...



... Małgorzata Wójcik - nauczycielka języka rosyjskiego w Zespole Szkół Ekonomicznych w Staszowie, wraz z uczniami,...



...pedagogzy z Powiatowego Centrum Doradców Metodycznych w Staszowie, od lewej: Maria Sipiowicz, Renata Żybała (dokonuje wpisu), Kinga Orlicz i Sylwester Poziomek,...



...uczniowie Zespołu Szkół Ekonomicznych w Staszowie,...



...uczennice II A Liceum Ogólnokształcącego w Zespole Szkół w Staszowie: Joanna Góra Dominika Suchojad i Katarzyna Baran,...



...uczniowie kl. II Technikum Samochodowego w Zespole Szkół w Staszowie: Dominik Drzazga, Jakub Szemraj i Grzegorz Szymański,...



W kościele pw. Ducha Świętego w Staszowie.



Regionalista Andrzej Wawrylak.



Wiesława Karaś, prezes staszowskiego Koła Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP



# Z pogrzebu Prezydenta RP Lecha Aleksandra Kaczyńskiego i Jego Małżonki Marii Heleny Mackiewicz-Kaczyńskiej. Kraków, 18 kwietnia 2010 roku

Foto: Adam Zyzman



Trumna z ciałem Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego.



Trumna z ciałem Prezydentowej Marii Kaczyńskiej.



Najbliższa rodzina Prezydenckiej Pary córka Marta, wnuczka Ewa i brat Jarosław.



W środku eurodeputowany Paweł Kowal, były wiceminister spraw zagranicznych i była premier Ukrainy Julia Tymoszenko.



Kardynałowie i biskupi.  
Trzeci z prawej w bliższym rzędzie bp sandomierski dr Krzysztof Nitkiewicz



Batalion reprezentacyjny Wojska Polskiego.